

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Piotr Gerke (spr.)**

**Sędziowie: SSO Ewa Taberska**

**SSO Dariusz Śliwiński**

**Protokolant : p. o. staż. K. K.**

**przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Arkadiusza Dzikowskiego**

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2018 r.

sprawy **B. S.**,

oskarżonego z art. 178a§1 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt II K 74/17,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, iż ustala, że zawartość alkoholu we krwi oskarżonego wynosiła 2,59 ‰,

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 260,- zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**D. Ś. P. E. T.**

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt II K 74/17, Sąd Rejonowy w Pile** uznał oskarżonego **B. S.** za winnego tego, że w dniu 13 czerwca 2015 r., ok. godz. 5:20, w P. na ul. (...), w ruchu lądowym kierował samochodem osobowym marki N. (...), nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, mając 2,60 ‰ alkoholu we krwi, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 30 zł każda, orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na 3 lata, świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 zł, podanie wyroku do publicznej wiadomości, poprzez umieszczenie go na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta P. na okres 14 dni, a także rozstrzygnął w przedmiocie kosztów sądowych, obciążając nimi oskarżonego.

Powyższy wyrok w całości pisemną **apelacją** zaskarżył **obrońca oskarżonego**, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co doprowadziło do nieprawidłowych ustaleń, że:

-w dniu 13 czerwca 2015 r., godz. 5:20 oskarżony B. S. znajdował się w stanie nietrzeźwości,

-oskarżony B. S. nie spożył alkoholu dopiero po zdarzeniu, które miało miejsce na ul. (...) w dniu 13 czerwca 2015 r., godz. 5:20

i to pomimo, że biegły powołany w sprawie, którego opinię i zeznania sąd uznał za w pełni wiarygodne, wskazał na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r., iż „pomiędzy wypadkiem, a badaniem minął czas potrzebny do zakończenia fazy wchłaniania alkoholu. Można więc teoretycznie dobrać taką dawkę alkoholu, która wypita po zdarzeniu mogłaby doprowadzić do wskazanego przeze mnie stężenia alkoholu”

i to pomimo, że drugi biegły powołany w sprawie, którego opinię sąd uznał za w pełni wiarygodną, wskazał na rozprawie w dniu 16 stycznia 2018 r., że nie jest w stanie ustalić współczynnika spalania alkoholu dla danej osoby badanej alkomatem, a statystyka pokazuje, że były takie przypadki, w których współczynnik ten był niższy albo wyższy; jeżeli spożyjemy wysokoprocentowy alkohol, jakim jest np. wódka wówczas po spożyciu takiego wysokoprocentowego alkoholu możemy uzyskać takie wyniki jak w badaniu;

i to pomimo, że biegły powołany w sprawie o sygn. akt II W 806/15 uznał, że oskarżony w chwili zdarzenia nie znajdował się w stanie nietrzeźwości,

b) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i wkroczenie w sferę dowolności przejawiającej się m.in. w:

-uznaniu zeznań E. P. za wiarygodne i to pomimo, że świadek jak sama zeznała-w chwili zdarzenia znajdowała się pod wpływem alkoholu, a zeznania ww. świadka pozostawały w sprzeczności z zeznaniami A. C., który zeznał, iż oskarżony oddalił się spokojnym krokiem, L. Z., iż mężczyzna oddalił się szybkim krokiem, co jednoznacznie wskazuje, że oskarżony w chwili kolizji był trzeźwy,

-uznaniu wyjaśnień oskarżonego B. S. za jedynie w części wiarygodne i to pomimo, że korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w zakresie, w jakim oskarżony wyjaśnił, iż spożył alkohol dopiero po kolizji,

-uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego P. L. w zakresie, w jakim wskazał on, że oskarżony B. S. był w chwili kolizji trzeźwy i to pomimo, że korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym;

c) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie za podstawę orzeczenia wyłącznie okoliczności przemawiających za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia wersji przeciwnej, korzystnej dla oskarżonego i niewzięciu pod uwagę przy wydawaniu wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co doprowadziło do oparcia wyroku na zeznaniach E. P., pomimo że świadek zeznał, że znajdował się pod wpływem alkoholu, a zeznania świadka były sprzeczne z zeznaniami A. C., L. Z. oraz wyjaśnieniami oskarżonych B. S. i P. L.,

d) art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieumorzenie postępowania, w sytuacji gdy oskarżony B. S. został prawomocnie skazany z art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 19 ust. 1 k.w.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający w szczególności na uznaniu za nieudowodnione faktów mimo dostatecznych ku temu podstaw, a przejawiający się w szczególności w:

a) ustaleniu błędnych ram czasowych zdarzeń, tj. ustaleniu, że w ciągu 15 minut między godz. 5:20, a godz. 5:35, na miejsce zdarzenia zdążyła przyjechać policja i przesłuchać świadków zdarzenia, oskarżony zdążył przejść ponad 3 km do dworca oraz następnie odebrać telefon od świadka E. P., policjanci dojechać na dworzec PKP znaleźć oskarżonego,

a następnie odwieźć go na ul. (...) i tam zostać przez niego znieważeni i to pomimo, że ustalenie takie jest sprzeczne ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami, które Sąd Rejonowy uznał za w pełni wiarygodne,

b) wyciągnięcie z powyższych, błędnie ustalonych ram czasowych zdarzeń, wniosku iż oskarżony nie kupił i nie spożył alkoholu po kolizji: „mając na uwadze odległość pomiędzy ul. (...), a miejscem gdzie zatrzymano oskarżonego (dworzec PKP) i szybkość z jaką przemieścił się oskarżony, uniemożliwiła mu zakup alkoholu (str. 4 uzasadnienia),

c) ustaleniu, że oskarżony B. S. o godz. 5:20 znajdował się w stanie nietrzeźwości i to pomimo, że biegły powołany w sprawie, którego opinię i zeznania sąd uznał za w pełni wiarygodne, wskazał na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r., iż: „Pomiędzy wypadkiem, a badaniem minął czas potrzebny do zakończenia fazy wchłaniania alkoholu. Można więc teoretycznie odebrać taką dawkę alkoholu, która wypita po zdarzeniu mogłaby doprowadzić do wskazanego przeze mnie stężenia alkoholu”

i to pomimo, że drugi biegły powołany w sprawie, którego opinię sąd uznał za w pełni wiarygodną, wskazał na rozprawie w dniu 16 stycznia 2018 r., że: nie jest w stanie ustalić współczynnika spalania alkoholu dla danej osoby badanej alkomatem, a statystyka pokazuje, że były takie przypadki, w których współczynnik ten był niższy lub wyższy; jeżeli spożyjemy wysokoprocentowy alkohol, jakim jest np. wódka wówczas po spożyciu takiego wysokoprocentowego alkoholu możemy uzyskać takie wyniki jak w badaniu,

i to pomimo, że biegły powołany w sprawie o sygn. II W 806/15 uznał, że oskarżony w chwili zdarzenia nie znajdował się w stanie nietrzeźwości,

d) ustalenie, że wynik badania oskarżonego o godz. 7:30 wynosi z całą pewnością 1,14 mg/l, pomimo że ze znajdującego się w materiale dowodowym świadectwa wzorcowego alkomatu wynika, że przy punkcie pomiarowym 0,4 mg/l dopuszczone są odchylenia +/- 0,032 mg/l, co przy wartości uzyskanej w przedmiotowym badaniu może prowadzić do tego, że wynik oskarżonego w istocie powinien być o 0,1 mg/l niższy wskazał to alkomat (o 0,2 %),

e) ustaleniu, że oskarżony B. S. uzyskuje dochód 5.000 zł, gdy tymczasem uzyskuje on dochód 5.000 zł, ale brutto i z tej kwoty musi utrzymać się Holandii,

### 3. obrazę przepisów prawa materialnego:

a) art. 33 § 3 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie rzeczywistej wysokości dochodów oskarżonego B. S. (5.000 zł brutto), przy ustalaniu wysokości stawki dziennej grzywny,

b) pkt 15 b) załącznika nr I „Definicje i wymagania techniczne” Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania, ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych poprzez jego niezastosowanie i błędne ustalenie, iż spożyty przez oskarżonego po zdarzeniu alkohol miał 36%, gdy tymczasem minimalna zawartość czystego alkoholu w wódce, to 37,5%, co doprowadziło do nieprawidłowych wyliczeń biegłej.

Mając powyższe na uwadze obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna o tyle, że umożliwiła instancyjną kontrolę zaskarżonego orzeczenia i jego korektę – aczkolwiek w innym zakresie, niż postulowany w tym środku odwoławczym.

Na wstępie należy wskazać, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obowiązuje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440

k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd II instancji nie stwierdził wskazanych tam uchybień, osobnych zarzutów co do ich występowania nie formułował zresztą skarżący.

Następnie wskazać trzeba, że ramy rozpoznania niniejszej sprawy zostały określone wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Ka 955/16, którym częściowo uchylono i przekazano do ponownego rozpoznania wyrok Sądu Rejonowego w Pile z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt II K 755/15. We wskazaniach dotyczących postępowania dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że w sytuacji niejasności opinii biegłego należy w sposób precyzyjny i kategoryczny ustalić warianty spożycia alkoholu przez oskarżonego i ich znaczenie dla jego ewentualnego stanu nietrzeźwości w czasie inkryminowanego zdarzenia.

Zatem w pierwszej kolejności rozważyć należało konsekwencję wydania w niniejszej sprawie opinii pisemnej i ustnej przez biegłą S. P., a w szczególności: czy i z jakich przyczyn występują różnice w porównaniu z opinią wydaną w sprawie II W 806/15, w ramach której oskarżony uznany został za niepozostającego w stanie nietrzeźwości w czasie inkryminowanego czynu. Sąd Rejonowy sprawy tej nie wyjaśnił niestety w sposób dostateczny, w ogóle nie odnosząc się do przyczyn różnic w poszczególnych opiniach, tym samym musi to uczynić poniżej Sąd Okręgowy.

Sąd Okręgowy wskazuje, że porównaniu podlegać będą jedynie opinia ze sprawy o sygn. akt II W 806/15 i z niniejszej sprawy, albowiem opinia wydana w sprawie o sygn. akt II K 755/16 okazała się wewnętrznie sprzeczna, co zresztą było przyczyną uchylecia wyroku przez Sąd Okręgowy i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Dopiero dokonana na etapie postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie całościowa i wnikliwa ocena opinii biegłej S. P. pozwoli odnieść się do zarzutów apelacji. Należy tu z całą mocą stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sposób nonszalancki i wybiórczy odniósł się do zapatrywań i wskazań Sądu odwoławczego, do czego w żadnym stopniu nie był uprawniony. Niedopuszczalne było przy tym, aby w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy ocenił opinię biegłego jako niespójną i z tego powodu uchylił wyrok, Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę ocenił tą opinię jako wiarygodną, tylko dlatego, że jej końcowe wnioski pozostawały w korelacji z nową opinią biegłej S. P..

Zastrzec tu trzeba, iż dalsze rozważania i zestawienia to jedynie zestawienie obliczeń dokonanych przez biegłych i wykorzystanie ich założeń oraz wzorów, natomiast Sąd II instancji nie wchodzi w rolę biegłych i nie wprowadza do procesu wiadomości specjalnych z pominięciem zasięgnięcia dowodu z opinii biegłych. Rozważania zaprezentowane w dalszych akapitach to więc jedynie krytyczna analiza już istniejących opinii (której – co raz jeszcze trzeba podkreślić – winien był dokonać Sąd Rejonowy).

Należy zatem stwierdzić, że różnica w końcowych wnioskach porównywanych opinii wynikała z przyjęcia częściowo odmiennych założeń wyjściowych. Przyjęto zatem tożsame parametry, jednak z wyłączeniem współczynnika dystrybucji (w II W 806/15 współczynnik 0,7 l/kg, w II K 74/17 współczynnik 0,8 l/kg) oraz w spalaniu (w II W 806/15 współczynnik 0,15, w II K 74/17 w dwóch wersjach-współczynnik 0,1 i współczynnik 0,2) oraz czasu spalania (w II W 806/15 2:30 godz., w II K 74/17 3 godz.).

Różnica w wynikach maksymalnego stężenia przy wersji, że oskarżony pił przed i po zdarzeniu jest pochodną przyjęcia różnych współczynników rozmieszczenia:

a) sprawa II W 806/15:  $C (\%) = A/P \times r = 143 / 85 \times 0,7 = 143 / 59,5 = 2,403... \% ( \text{ na k. 63 akt podaje } 2,41 \% )$ ,

b) sprawa II K 74/17:  $C (\%) = A/P \times r = 143 / 85 \times 0,8 = 143 / 68 = 2,102... \% ( \text{ na k. 226 biegły podaje } 2,1 \% )$ .

Natomiast różnica w wynikach prospektywnych wynika nie tylko z przyjęcia odmiennych wartości wyjściowych maksymalnego stężenia alkoholu, ale również z przyjęcia odmiennego czasu spalania i odmiennej średniej spalania:

a) sprawa II W 806/15:  $2,41 \% - 0,15 \% \times 2,5 (\text{ godz}) = 2,41 \% - 0,37 \% = 2,04 \% ( \text{ k. 65} )$

b) sprawa II K 74/17, wariant 1:  $2,1 \% - 0,1 \% \times 3 (\text{ godz}) = 2,1 \% - 0,3 \% = 1,8 \% ( \text{ k.226} )$ , wariant 2:  $2,1 \% - 0,2 \% \times 3 (\text{ godz}) = 2,1 \% - 0,6 \% = 1,5 \% ( \text{ k.226} )$

Żaden z wyników nie koresponduje z uzyskanym wynikiem 2,39 ‰ w pierwszym badaniu, co wskazywałoby, że oskarżony nie mógł spożyć dawek alkoholu tak, jak przyjęto w opiniach, przy tym w opinii w II W 806/15 **biegły stwierdził, że różnica 0,35 ‰ wynika z błędu pomiaru i błędu obliczeń, co jednak jest bezpodstawne i biegły w żaden sposób nie uzasadnił tego poglądu, co w rezultacie czyni wnioski końcowe z jego opinii niewiarygodnymi**, natomiast w przypadku opinii w II K 74/17 różnica ta była podstawą dokonania obliczeń retrospektywnych, tj. 2,4 ‰ o godz. 7:30 + (w zależności od szybkości spalania 0,1 lub 0,2/h) daje odpowiednio 2,6 ‰ lub 2,8 ‰ o godz. 5:20.

Należy przy tym wskazać, że nie jest rolą Sądu dopasowywanie odpowiednich danych tak, aby były one najkorzystniejsze dla oskarżonego, bowiem Sąd nie zajmuje się poszukiwaniem dowodów na korzyść jednej ze stron. Jednak nawet dobranie najkorzystniejszych parametrów z obu opinii nie może prowadzić do uznania, że oskarżony nie był nietrzeźwy w momencie czynu. Obliczenia wyglądają następująco:

a) dla wariantu picia przed i po zdarzeniu:

$C \text{ ‰} = A/P \times r = 143/85 \times 0,7 = 2,41 \text{ ‰}$  -maksymalne stężenie (po godz. od zakończenia picia)

$2,41 \text{ ‰} - 2,5 \text{ (godz.)} \times 0,1 \text{ ‰} = 2,16 \text{ ‰}$  o godz. 7:30

b) dla wariantu picia wyłącznie po zdarzeniu:

$C \text{ ‰} = A/P \times r = 123/85 \times 0,7 = 2,06 \text{ ‰}$  -maksymalne stężenie

$2,06 \text{ ‰} - 2 \text{ (godz.)} \times 0,1 \text{ ‰} = 1,86 \text{ ‰}$  o godz. 7:30

Żaden z tych wyników nie koresponduje z wynikiem uzyskanym w badaniu o godz. 7:30, tj. 2,39 ‰. Zatem przeprowadzając obliczenia retrospektywne przy przyjęciu najkorzystniejszych danych wygląda tak:

$Ct \text{ 5:20} = 2,4 \text{ ‰}$  o godz. 7:30 +  $[2,16 \text{ (2 godz. 10 min)} \times 0,1 \text{ ‰}] = \mathbf{2,616 \text{ ‰}}$  czyli w przybliżeniu tyle, ile obliczyła biegła S. P. -drobna różnica wynika z faktu, że biegła przyjęła czas spalania 2 godziny, stąd w jej opinii wynik 2,6 ‰).

Wyjaśnić przy tym należy, że jedynie z uwagi na kierunek apelacji w sprawie o sygn. akt II K 755/16 **zaskarżony wyrok podlegał zmianie, albowiem nie było procesowej możliwości przypisania oskarżonemu czynu w kształcie mniej korzystnym, niż przypisany w zaskarżonym wyroku w sprawie o sygn. akt II K 755/16**. Jednocześnie pomimo ww. uchybień Sądu Rejonowego brak było jednak podstaw do uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 wyroku.

Ustalwszy powyższe odnieść się należało do zarzutów apelacji.

Odnosnie zarzutu z **pkt 1a** apelacji, to jest on niezasadny. Sąd Rejonowy co prawda w sposób błędny uznał, że opinie wydane w sprawach o sygn. akt: II W 806/15 i II K 74/17 są wiarygodne. Jednak w żaden sposób nie powoduje to uznania opinii biegłej S. P. za niewiarygodną. Nie jest przy tym zasadna uwaga, że biegła przyjęła w swoich obliczeniach standardowy współczynnik spalania alkoholu. Obrońca w żaden sposób nie wykazał, żeby współczynnik spalania alkoholu w przypadki oskarżonego stanowił jakąś anomalię. Tym samym przyjęć należało właśnie zwykłą, typową prędkość spalania alkoholu. Należy też podkreślić, że w żadnej z wersji wyjaśnień prezentowanych przez oskarżonego nie twierdził on, jakoby pił tylko i wyłącznie wódkę, tym samym rozważania na temat tego, jaki wpływ na obliczenia zawartości alkoholu we krwi miałyby przyjęcie, że oskarżony spożywał jedynie wódkę byłyby bezpodstawne. Należy bowiem podkreślić, że to oskarżony i jego obrońca ustalają linię obrony, zadaniem Sądu jest zaś jej weryfikacja, a nie spekulowanie, czy może bardziej korzystna byłaby inna linia obrony i niejako „narzucenie” oskarżonemu takiej korzystniejszej linii obrony.

Co do zarzutów z **pkt 1b-c**, zeznania świadków co do stanu trzeźwości oskarżonego nie mogą być podstawą ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, albowiem świadkowie nie mają kompetencji do formułowania kategoriycznych twierdzeń w tym zakresie, a twierdzenia te pozostają w sprzeczności z wiarygodną opinią biegłej S. P.. Zaznaczyć przy tym należy, że wskazania powszechnej wiedzy pozwalają przyjąć, że stan nietrzeźwości nie zawsze jest zauważalny dla otoczenia i nie zawsze wiąże się z kłopotami z koordynacją ruchową.

Odnosnie zarzutu z **pkt 1d** wskazać należy, że czym innym jest wykroczenie polegające na spowodowaniu kolizji drogowej w stanie po użyciu alkoholu, a czym innym jest przestępstwo polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości. Podkreślenia wymaga przy tym, że w myśl zasady samodzielności jurysdykcyjnej Sąd Okręgowy nie był związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie o sygn. akt II W 806/15 i miał pełne prawo ocenić dowody zgromadzone w tej sprawie jako niewiarygodne.

Odnosnie zarzutów z **pkt 2a-d** stanowią one jedynie powielenie zarzutów stawianych w pkt 1 w oparciu o inną podstawę odwoławczą, co jednak nie zmienia faktu, że zarzuty te należało ocenić tak samo jak zarzuty z pkt 1, jak również wskazać należy, że wszelkie uwagi poczynione względem zarzutów z pkt 1 odnoszą się również do zarzutów z pkt 2a-d. Nadmienić przy tym trzeba, że nawet jeśli przyjąć (choć nie było ku temu żadnych podstaw), że alkomat przekłamywał wynik o 0,2 promila, to i tak oskarżony pozostawałby w stanie nietrzeźwości w chwili czynu, więc w żaden sposób nie zmieniałoby to kwalifikacji prawnej jego czynu.

Co do zarzutów z **pkt 2e i 3a** wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy wcale nie ustalił, że oskarżony zarabia 5.000 zł netto, jak również Sąd Rejonowy miał na względzie, iż pracuje on w Holandii, zatem co naturalne musi się również w tym kraju utrzymać, tym samym zarzut był bezzasadny.

Niezasadny okazał się również zarzut z **pkt 3b**, albowiem oskarżony wyraźnie wskazywał, że spożywał alkohol 36-procentowy, zatem znów podkreślić należy, że spekulowanie, czy może alkohol ten miał inne stężenie, jest całkowicie bezpodstawne. To, że jakiś przepis stawia wymóg, iż wódka musi mieć stężenie alkoholu min. 37,5% nie oznacza przecież, że nie może istnieć wódka (czy napój, który tak się nazywa), która wymogu tego nie spełnia. Będzie to po prostu wódka o stężeniu mniejszym niż przepisowo wymagane. Na marginesie jedynie trzeba zaznaczyć, iż przecież w sprawie nie zabezpieczono rzeczzonego alkoholu jako dowodu rzeczowego, tak więc nie ma możliwości przeprowadzenia żadnych wiarygodnych badań chemicznych, które kwestię mocy konkretnego alkoholu spożytego przez oskarżonego rozstrzygnęłyby w sposób kategoriyczny.

Chociaż skarżący nie formułował odrębnego zarzutu co do kary i innych środków, to należało odnieść się do rozstrzygnięcia w tym zakresie z uwagi na zaskarżenie całości wyroku. Wskazać zatem należy, iż w orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary (dotyczy to również innych środków), jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy „kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, LEX nr 20739). Chodzi natomiast o „znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną)” (zob. wyrok SN z dnia 22 października 2007 r., SNO 75/07, LEX nr 569073) czy jeszcze inaczej taką, której dysproporcja jest wyraźna, bijąca w oczy czy osłepiająca (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 28 maja 2010 r., II AKa 82/10, LEX nr 621421).

W realiach niniejszej sprawy w związku z tym stwierdzić wypada, iż Sąd Rejonowy przy ferowaniu kary grzywny w wysokości 80 stawek po 30 zł, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 3 lata, świadczenia

pieniężnego w kwocie 5.000 zł oraz podania wyroku do publicznej wiadomości odwołał się do ustawowych dyrektyw ich wymiaru oraz ustalił katalog okoliczności zarówno obciążających, jak i łagodzących w odniesieniu do oskarżonego. Apelacja nie zawiera żadnych sensownych zarzutów niekompletności, czy wadliwości tego katalogu.

Tym samym orzeczone: kara i środki karne stanowią trafną prawnokarną reakcję na inkryminowane czyny i nie ma żadnych powodów, by ją w jakikolwiek sposób łagodzić w postępowaniu odwoławczym. Tylko bowiem taka reakcja może być uznana za adekwatną do zawinienia B. S. i społecznej szkodliwości jego czynu, tylko takie oddziaływanie zapewnia też należyłą realizację dyrektyw wymiaru kary Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt II wyroku, ***utrzymując co do zasady w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie.***

O ***kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze*** Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt III, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych. Na koszty te złożyła się opłata w kwocie 240 zł i ryczałt za doręczenia w kwocie 20 zł.

D. Ś. P. E. T.